

Dom Hospicyjny Otwarte Drzwi - otwarty!

Data publikacji: 21.11.2021 19:00

Słowo hospicjum pochodzi od łacińskiego słowa hospitium przyjaźń, gościnne przyjęcie, gościnny dom. Hospicjum dzieli się na dwa rodzaje, stacjonarne i domowe. Hospicjum domowe ma na celu pomoc w domowym zaciszu. Chorego odwiedza zespół hospicyjny, czyli wolontariusz, lekarz, pielęgniarka. W tym czasie udzielają potrzebnej pomocy, wspierając chorego i rodzinę. Hospicjum stacjonarne to miejsce, wybudowane z myślą o pobycie tam nieuleczalnie chorych. Nie jest ono szpitalem, choć zapewnia opiekę medyczną, ale ma na celu bycie domem dla osób tam przebywających.



Fot: mat.pras.

W Polsce opiekę hospicyjno-paliatywną sprawuje 525 świadczeniodawców, którzy zawarli kontrakty z NFZ. Funkcjonuje 117 hospicjów i 81 oddziałów medycyny paliatywnej (stan na styczeń 2019r.). Z uwagi na rosnącą liczbę chorób nowotworowych i chorób serca, nie dla wszystkich potrzebujących wystarczy miejsc w hospicjach.

W minioną sobotę (20.11.) odbyło się otwarcie domu hospicyjnego - Hospicjum „Otwarte drzwi” w Skoczowie, którego powstanie prowadziło Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych Hospicjum „Otwarte drzwi”. - **Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych Hospicjum „Otwarte drzwi” powstało w 2010 roku. Od początku działamy jako hospicjum domowe bo najlepszą terapią dla osób ciężko chorych jest obecność w swoim domu, pokoju, wśród najbliższych. Jednocześnie od samego początku chciałam wybudować hospicjum stacjonarne, które byłoby otwartymi drzwiami dla pacjentów z terenu powiatu cieszyńskiego. Jednak nie było to tak proste. W 2015 roku otrzymaliśmy w formie darowizny przekazanej notarialnie budynek od Sióstr Służebniczek Dębickich przy ul. Mickiewicza w Skoczowie. Wówczas ruszyliśmy z remontem istniejącego budynku i dobudową nowego budynku dla potrzeb hospicjum stacjonarnego - pierwszego na terenie powiatu cieszyńskiego. Hospicjum powstało dzięki przekazanym środkom finansowym przez osoby prywatne, instytucje, firmy, materiałami przez firmy oraz robocizną osób prywatnych, firm oraz wolontariuszy. Gdyby nie oni na pewno nie byłibyśmy w tym miejscu w jakim dzisiaj możemy uroczystie przeciąć nietypowo wstęgę** - Mówiła do zebranych gości Wioletta Staniek – Prezes Stowarzyszenia.

Do tego nietypowego przecięcia zaprosiła wolontariuszy, którzy wraz z Wiolettą uroczystie wypuścili do nieba kolorowe balony, które były poświęcone tym pacjentom hospicjum domowego, którzy nie doczekali tej chwili.

W budynku, obok pokoi przeznaczonych dla pacjentów, znajdują się pomieszczenia dla obsługi, kuchnia, pralnia, sala wypoczynkowa, balkon oraz taras. Budynek jest również wyposażony w windę, oraz w podjazdy do budynku dla wózków inwalidzkich. Budynek jest dostosowany do korzystania z niego przez osoby niepełnosprawne. - **Docelowo w hospicjum znajduje się 20 miejsc gotowych do przyjęcia pacjentów wymagających takiej pomocy. Przez całą dobę pacjenci będą mieli zapewnioną opiekę pielęgniarki, ratownika medycznego oraz wolontariusza. Chcemy otworzyć poradnię leczenia bólu oraz poradnię paliatywną. Marzy nam się również otwarcie świetlicy dziennej – dzienny ośrodek pomocy – w którym osoby chore przebywają 8-9 godzin i wracają do domu popołudniu. Ale zobaczmy co z tego uda się zrealizować** – mówiła Wioletta Staniek.

Zaangażowanie, omijanie barier, przeszkód, nie poddawanie się, zaciskanie zębów i walka o to miejsce przez cały zespół Stowarzyszenia przyniosło końcowy efekt w postaci domu hospicyjnego. Otoczeni miłością, ciepłem, opieką będą mogli powiedzieć ze hospicjum obalając stereotypy TO CIĄGŁE ŻYCIE! – bo naprawdę jak mówi Wioletta „Anioły czuwają nad nami i cały czas się pojawiają”. Wrto dodać, że wszyscy pracownicy są wolontariuszami...

